

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Żołnowska

Protokolant: Jolanta Jarmołowicz

w obecności oskarżyciela publ. D. K.

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2016r., 24 października i 14 listopada 2016r. sprawy

K. M. (1)

s. C. i J. z domu U.

ur. (...) w D.

obwinionego o to, że:

w okresie od 30 kwietnia 2016r. do 4 maja 2016r. w D. przy ul. (...) na posesji nr (...) złośliwie niepokoił swojego sąsiada A. K. (1) poprzez uporczywe zastawianie swoim samochodem wjazdu na posesję

- tj. za wykroczenie z art. 107kw

ORZEKA:

I. **obwinionego K. M. (1)** uznaje za winnego tego, że w okresie od 30 kwietnia 2016r. do 4 maja 2016r. w D. przy ul. (...) na posesji nr (...) złośliwie niepokoił swojego sąsiada A. K. (1) poprzez zastawianie swoim pojazdem wjazdu na część posesji użytkowanej przez wymienionego tj. wykroczenia z art. 107kw i za to z mocy art. 107kw skazuje go na **karę 200,- (dwustu) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,- (sto) złotych i opłatą w kwocie 30,- (trzydzieści) złotych.**

UZASADNIENIE

Obwiniony ma 43 lata, jest żonaty, posiada na utrzymaniu trójkę dzieci. Pracuje, osiąga dochód w wysokości(...) zł, według oświadczenia nie był karany za wykroczenia. [**dowód:** dane osobopoznawcze k. 20 , k.46]

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

A. K. (1) i K. M. (1) są właścicielami lokali mieszkalnych w budynku przy ul. (...) w D.. Aktualnie w kamienicy mieszka (...) rodzin. Z własnością tych lokali związane są udziały w częściach wspólnych nieruchomości, składającej się z działek nr (...), o łącznej powierzchni 1029 m^(2,) dla której w Sądzie Rejonowym w Olsztynie prowadzona jest Księga Wieczysta nr (...). W dniu 4 listopada 2015 roku, na mocy ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Olsztynie, w sprawie sygn. akt I (...) współwłaściciele nieruchomości: A. K. (1), G. K., W. G. (1), M. G. (1), J. Ś. (1), C. Ś. (1), K. M. (1), E. M. (1),

S. P., M. P. ustalili sposób korzystania z nieruchomości wspólnej znajdującej się po prawej stronie budynku, patrząc od ulicy o szerokości 13,3 m i długości 28,32 m począwszy od ogrodzenia, w ten sposób, że z terenu podwórka G. K. i A. K. (1) wydzielono do wyłącznego korzystania część nieruchomości o powierzchni 62,608 m⁽²⁾ natomiast E. M. (1) i K. M. (1) część nieruchomości o powierzchni 64,064 m⁽²⁾. Zgodnie z podziałem wyrysowanym na szkicu [k. 11] do użytku wspólnego została wydzielona ścieżka prowadząca do wejścia budynku przy ul. (...) o długości 13,3m i szerokości 1m. Na części wspólnej parkowane są samochody mieszkańców, przy czym nie ma ustalonych miejsc postojowych przyporządkowanych dla poszczególnych lokali. [**dowód:** protokół posiedzenia Sądu w sprawie sygn. akt I(...) w przedmiocie ustalenia sposobu korzystania z rzeczy wspólnej k. 9-10, projekt wydzielenia działek k. 11]

A. K. (1) przypadającą mu część nieruchomości przeznaczył na parking, który ogrodził oraz wyłożył kostką brukową. Z takim sposobem korzystania z nieruchomości wspólnej nie zgadzał się K. M. (1). Uważał on, iż ogrodzenie tego terenu stanowi ograniczenie w prawie własności pozostałych mieszkańców.

W dniu 30 kwietnia 2016r. A. K. (1) wyjechał ze swojego parkingu i zamknął bramę. W tym czasie na końcu ścieżki przeznaczonej do użytku wspólnego stały zaparkowane dwa pojazdy K. M. (2), stojący poza obrysem ogrodzenia i V. (...) stojący częściowo w świetle bramy, ale nie uniemożliwiający z niej wyjazdu. Po pewnym czasie K. M. odjechał pojazdem V., ale jednocześnie przestawił pojazd M. centralnie na środku bramy wjazdowej do części A. K.. Pokrzywdzony udał się do mieszkania K. M. (1) z prośbą o przestawienie samochodu M.. Nie zastał go jednak w mieszkaniu, więc poprosił o przeparkowanie samochodu jego żonę - E. M. (1). Żona obwinionego nie posiadała jednak kluczy do auta. Pokrzywdzony o całym zdarzeniu powiadomił Policję. W tym czasie do swojego mieszkania wrócił K. M., który nie przestawił pojazdu i wyjechał do rodziny. Pojazd został przestawiony dopiero 4 maja 2016r.

[**dowód:** notatka urzędowa k. 1, protokół k. 9, projekt wydzielenia działek k. 11, mapka ewidencyjna k. 2, zdjęcia k. 34, zeznania A. K. k.32-32v, k.7, 8, częściowo wyjaśnienia K. M. k.46-46v, częściowo zeznania świadka M. G. k. 46v, częściowo zeznania C. Ś. k. 46v, częściowo zeznania J. Ś. (1) k.47, częściowo zeznania świadka E. M. k. 47-47v, zeznania świadka A. B. k. 55, częściowo zeznania świadka W. G. k. 55-55v]

Obwiniony **K. M. (1)** w wyjaśnieniach złożonych na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Podał, iż nie poczuwa się do winy, albowiem nigdy celowo nie zastawiał sąsiadowi wjazdu na posesję. Nie wykluczył on, iż należący do niego samochód marki M. stał na wspólnej posesji przez okres dwóch dni, począwszy od dnia 30 kwietnia 2016r. W tym okresie nie było go praktycznie w domu. W przekonaniu obwinionego pozostawiał on samochody w dowolnych miejscach na posesji, w zależności od dostępności miejsc parkingowych, nigdy nie blokując wyjazdu pokrzywdzonego z wydzielonego mu terenu.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego należało uznać za wiarygodne częściowo. Klarowna jest ich wymowa w części w której wskazywał, iż w okresie od 30 kwietnia do 4 maja 2016r. był on posiadaczem pojazdów marki P. oraz M., które parkował na części wspólnej nieruchomości przed budynkiem położonym przy ul. (...) w D.. Na podzielenie zasługują również te wyjaśnienia w jakich przyznał, że w tym okresie nie było go praktycznie w domu. Natomiast na rozprawie, obwiniony zanegował swoje sprawstwo podając, iż nie zastawiał pokrzywdzonemu bramy wjazdowej do wydzielonej części nieruchomości, a jedynie realizował swoje uprawnienia właścicielskie. Nieprzyznanie się do winy jest prawem obwinionego zagwarantowanym obowiązującymi przepisami ale wyjaśnienia te, jak każdy inny dowód podlegają kompleksowej ocenie Sądu. Konfrontując je z pozostałymi dowodami Sąd uznał, iż są sprzeczne z dokumentacją fotograficzną, notatką urzędową oraz zeznaniami świadków. Fakt, złośliwego niepokojenia pokrzywdzonego nie budzi wątpliwości Sądu w świetle wiarygodnych zeznań A. K. (1), A. B. (2) oraz dokumentacji fotograficznej.

W świetle zeznań interweniującego w tym dniu policjanta A. B. (2), po przyjeździe na miejsce zdarzenia zastano należący do K. M. (3) pojazd marki M. (...), który zastawiał bramę wjazdową do części nieruchomości wydzielonej A. K. (2) do wyłącznego użytkowania. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do stwierdzenia, aby świadek w sposób nieobiektywny i w sposób nieuzasadniony miał pomawiać obwinionego o czyn, którego nie popełnił. Należy zauważyć,

że świadek był osobą zupełnie obcą dla obwinionego, a także funkcjonariuszem Policji, który wiedzę o zdarzeniu powziął w związku z wykonywanymi czynnościami służbowymi. Co więcej, wypowiedzi tego świadka znajdują potwierdzenie w notatce urzędowej sporządzonej przez drugiego z interweniujących, która wskazuje jednoznacznie na przyczynę wezwania patrolu policji na miejsce wykroczenia oraz zawiera dokładny zapis zastanej sytuacji. Nadto A. B. podczas przesłuchania wskazywał, iż nie była to jego pierwsza interwencja w tej sprawie, bowiem wcześniej otrzymywał zgłoszenia, iż samochód, utrudnia pokrzywdzonemu wjazd na posesję. Spostrzeżenia A. B. zostały dodatkowo potwierdzone przez wskazaną notatkę urzędową, którą Sąd uznał za w pełni wiarygodną i dał jej wiarę. Została ona sporządzona przez funkcjonariusza policji przeprowadzającego interwencję, bezpośrednio po jej przeprowadzeniu, zatem zawiera także szczegóły zdarzenia, które do czasu składania zeznań mogły zatrzeć się już w pamięci interweniujących.

O zawinionym popełnieniu przez obwinionego czynu świadczyła również wymowa zeznań pokrzywdzonego, która obszernie i w sposób przekonujący przedstawił obraz stosunków jakie łączyły go z obwinionym, a także okoliczności leżące u podłoża konfliktu pomiędzy stronami. Logiczna ich wymowa nie pozostawia wątpliwości, co do złośliwego go niepokojenia. W dniu 30 kwietnia pojazd M. pomimo, iż nie był używany, został przestawiony przez obwinionego, w taki sposób, że uniemożliwiał pokrzywdzonemu korzystanie z miejsca parkingowego. Pokrzywdzony informował żonę K. M. o konieczności przeparkowania pojazdu, a sam obwiniony tego nie uczynił pomimo takiej możliwości. W przekonaniu Sądu nie ma jakichkolwiek racjonalnych podstaw, aby pokrzywdzony pomawiał obwinionego i twierdził, że nie mógł wjechać na wydzieloną mu posesję, pomimo iż miał takie prawo. Pokrzywdzony podkreślał, iż zachowanie obwinionego było zamierzone i ma charakter odwetowy. Uporczywe zastawianie mu wjazdu na posesję, wynikało z konfliktu dotyczącego ustalonego sposobu korzystania z nieruchomości wspólnej. Obwiniony nie aprobował ogrodzenia wydzielonej mu działki, czego zresztą w swoich wyjaśnieniach nie ukrywał. Należy przy tym podkreślić, że zeznania tego świadka znalazły potwierdzenie w dokumentacji fotograficznej zgromadzonej w sprawie, a także w bezpośrednim zachowaniu obwinionego na sali sądowej, podczas rozprawy. K. M. (1) w dalszym ciągu krytycznie wypowiadał się o działaniach pokrzywdzonego i był przekonany o niewłaściwym sposobie korzystaniu przez A. K. z wydzielonej mu nieruchomości. Zeznania pokrzywdzonego jednoznacznie więc wskazują na motyw zachowania obwinionego, który tą drogą, poprzez zastawianie wjazdu na wydzieloną pokrzywdzonemu część nieruchomości wyrażał swoją negatywną ocenę jego poczynań.

Zeznania pokrzywdzonego znajdują częściowe potwierdzenie w zeznaniach mieszkańców budynku nr (...) przy ul. (...) w D., będących współwłaścicielami nieruchomości. Świadców są zaangażowani w konflikt, dlatego Sąd podzielił, ich zeznania jedynie w części. Na rozprawie widoczny był negatywny stosunek świadków do aktualnego sposobu korzystania przez pokrzywdzonego z wydzielonej mu nieruchomości. C. Ś. (1), J. Ś. (2) oraz W. G. (1) podkreślali, iż do czasu podziału nieruchomości parkowanie na części wspólnej nie było z góry ustalone i odbywało się dowolnie, w zależności od dostępności miejsc postojowych w danym momencie. Wcześniej, na tej szerokości swobodnie mieściły się 3 pojazdy. Natomiast z zeznań C. Ś. wynikało, iż obecnie, liczba ta zmniejszyła się do 2. Sąd podzielił jej zeznania w tym zakresie. Są one zbieżne z załączonymi fotografiami i zeznaniami pokrzywdzonego. Natomiast skoro świadek nie pamiętała ile godzin samochód K. M. (3) stał na posesji, to trudno uznać za wiarygodne jej twierdzenia, iż samochód ten stał niedługo. Sąd nie podzielił również jej twierdzeń, iż trzeci pojazd mógł swobodnie przejechać w sytuacji gdy na podwórku ustawione były dwa pojazdy. Zeznania te były sprzeczne z treścią notatki urzędowej, zeznaniami funkcjonariusza policji oraz pokrzywdzonego, który wielokrotnie zgłaszał obwinionemu problem zastawienia wjazdu i prosił o interwencję policji. Natomiast zeznania J. Ś. (1), nie mogły zasadniczo wpłynąć na ocenę wiarygodności, którejs ze stron konfliktu, albowiem świadek widział jedynie przyjazd Policji, natomiast nie wiedział czy samochód obwinionego w tym okresie rzeczywiście blokował wjazd. W pozostałym zakresie świadek nie był w stanie wskazać sytuacji w której pokrzywdzony nie mógł wjechać na posesję, co jest sprzeczne chociażby z przebiegiem interwencji z dnia 2 maja 2016r. Sąd częściowo podzielił zeznania świadka M. G. (1) i W. G. (1). M. G. (1) podawała, iż obwiniony posiadał dwa samochody, z których jednocześnie korzystał. Świadek jednak nie pamiętała, w jakim okresie samochody te były parkowane przed posesją. W pozostałym zakresie świadek nie miała wiedzy o zdarzeniu, nie widziała również aby samochód M. stał centralnie w bramie pokrzywdzonego, co niewątpliwie miało miejsce w świetle wiarygodnej notatki urzędowej z interwencji Policji. Jednocześnie Sąd nie podzielił zeznań świadka, iż samochód obwinionego

nie stał przez dłuższy czas przez budynkiem, gdyż nie była ona w stanie określić w jakim okresie pokrzywdzony miał dwa samochody i tym samym ocenić czy był to krótszy czy dłuższy czas. Natomiast zeznania W. G. nie wniosły zasadniczych kwestii dla rozstrzygnięcia, gdyż świadek nie pamiętał okoliczności by pokrzywdzony nie mógł wjechać na posesję oraz nie kojarzył by samochód obwinionego zastawiał wjazd. Zeznania tego świadka obrazowały natomiast tło konfliktu istniejącego pomiędzy stronami. Łącząca E. M. (3) relacja z obwinionym nakazywała dokonać oceny zeznań tego świadka ze szczególną wnikliwością. Świadek rzetelnie wskazywała na przyczyny i okoliczności wizyty pokrzywdzonego w jej domu oraz fakt, iż wraz z mężem wyjechali w tym okresie do rodziny. Natomiast w pozostałym zakresie, świadek zasłaniała się nie pamięcią, szczególnie co do okoliczności mogących dodatkowo obciążać obwinionego.

Sąd uznał również za wiarygodne dowody w postaci dokumentów: szkicu oraz protokołu sądowego. W ocenie Sądu wiarygodność tych dowodów nie budziła wątpliwości. Znalazły one również pełne potwierdzenie w wiarygodnych osobowych źródłach dowodowych.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd uznał, iż obwiniony K. M. (4) zachowaniem swym wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 107 kw polegającego na tym, że w okresie od 30 kwietnia 2016r. do 4 maja 2016r, złośliwie niepokoił swojego sąsiada A. K. (1) poprzez zastawanie swoim pojazdem wjazdu na część posesji użytkowanej przez wymienionego. Obwiniony swoim zachowaniem w pełni wyczerpał normę przepisu art. 107 kw, bowiem jego działanie polegające na zastawianiu swoim pojazdem wjazdu na część posesji użytkowanej przez wymienionego było powodowane złośliwością i zmierzało do niepokojenia pokrzywdzonego.

Stosownie do art.107 kw odpowiedzialności z tego przepisu podlega ten, kto w celu dokuczenia innej osobie wprowadza ją w błąd lub w inny sposób złośliwie ją niepokoi. Aby przypisać popełnienie takiego wykroczenia należy wykazać nie tylko umyślność ale dodatkowo stronę podmiotową popełnionego przez obwinionego wykroczenia cechować musi zamię złośliwości zachowania. Całość okoliczności sprawy pozwala na przyjęcie, iż obwiniony działał w zamiarze bezpośrednim, właśnie ze złośliwości. Uporczywość jego zachowania wzbudzała niepokój pokrzywdzonego, utrudniała mu codzienne funkcjonowanie, wprowadzając dyskomfort psychiczny. Co więcej, zachowanie „złośliwe” charakteryzuje się szczególnie negatywnym nastawieniem psychicznym sprawcy, wyrażającym się w chęci dokuczenia, okazania komuś lekceważenia, szykanowania, nękania, uniemożliwienia prowadzenia normalnej egzystencji, powodowania uczucia dyskomfortu psychicznego. W przekonaniu Sądu w przedmiotowej sprawie – w świetle wskazanych wyżej okoliczności – sytuacja taka miała miejsce. Zachowanie obwinionego wpisuje się w logiczny ciąg zdarzeń, który ma swoje źródło w konflikcie pomiędzy obwinionym a pokrzywdzonym. Okoliczności te uwypuklał również sam obwiniony, wskazując, iż pokrzywdzony dąży do ograniczenia uprawnień właścicielskich pozostałym mieszkańcom, z czym się nie zgadza. Obwiniony wiedział, iż pokrzywdzony parkuje zawsze w tym miejscu, gdyż w tym celu ogrodził i wybrukował część posesji. Pokrzywdzony podkreślał, że sąsiad zastawia mu wjazd jedynie ze złośliwości, celowo przedstawiając samochód pod jego bramę. Intensywność opisywanych zachowań obwinionego w okresie od 30.04.do 4.05.2016r. oraz ich ponawianie niewątpliwie przemawiają za ich prawnokarną oceną.

W ocenie Sądu stopień winy obwinionego jest wysoki. Sąd uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, bowiem, jako osoba dorosła, poczytalna, znająca konsekwencje nie przestrzegania przepisów w zaistniałej sytuacji mógł zachować się zgodnie z normą prawną. Nadto w jego sytuacji nie zachodzi żadna z okoliczności wyłączających jego winę w rozumieniu kodeksu wykroczeń. Obwiniony miał świadomość, iż A. K. (2) zależało na parkowaniu w tym miejscu posesji. Pomimo, iż obwiniony wiedział, że stawiając swój samochód przed bramą wjazdową uniemożliwi mu wjazd, zdecydował się na pozostawienie go w tym miejscu na okres 5 dni. Obwiniony mógł zaparkować w innym miejscu, niekoniecznie przed bramą wjazdową. Okoliczności przytoczone przez obwinionego czy sąsiadów są niewątpliwie istotne dla oceny zachowania A. K. w kontekście przekroczenia granic współkorzystania ze wspólnej nieruchomości, jednak pozostawało bez wpływu na prawnokarną ocenę wyczerpania przez obwinionego ustawowych znamion wykroczenia. Korzystanie ze wspólnej nieruchomości, zwłaszcza gdy reguluje je podział quad usum nierządkiem prowadzi do sporu, który winien być rozstrzygany w drodze ugody bądź postępowania sądowego. W realiach sprawy obwiniony w okresie od 30.04.do 4.05.2016r. w celu dokuczenia i złośliwie zastawiał pokrzywdzonemu wjazd na część

posesji przez niego użytkowanej i tym sposobem próbował nakłonić pokrzywdzonego do zmiany sposobu korzystania z wydzielonej mu części.

Dokonując wymiaru kary Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary z art 33 kw. Sąd brał zatem pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu i cele kary w zakresie społecznego oddziaływania, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. Sąd wziął również pod uwagę rodzaj i rozmiar szkód wyrządzonych wykroczeniem, stopień winy i zachowanie obwinionego. Sąd doszedł do przekonania, iż czyn przypisany obwinionemu jest szkodliwy społecznie. W wyniku działania obwinionego doszło do naruszenia dobra prawnego jakim jest spokój psychiczny człowieka przed złośliwym działaniem sprawcy wykroczenia, które podlega szczególnej ochronie. Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował sposób i okoliczności w jakich doszło do popełnienia zarzucanego mu czynu. Obwiniony w krótkim czasie i zasadniczo bez wyraźniej przyczyny zastawił pokrzywdzonemu wjazd na okres 5 dni. Sąd nie znalazł dodatkowych okoliczności obciążających.

Dobrem prawnie chronionym przez art.107 kw jest spokojne życie bez niepokoju i zachowanie obwinionego wydaje się być dużą dla . Pokrzywdzonego dokuczliwością. Pokrzywdzony zajmował się transportem i z uwagi na wykonywaną profesję kwestia bezpieczeństwa zaparkowanego pojazdu była dla niego istotna. Dlatego, z uwagi na postawę obwinionego Sąd uznał za celowe oddziaływanie na niego karą grzywny, jako spełniającą swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze i na podstawie art. 107 kw skazał go na karę w wysokości 200 zł. Charakter czynu przypisanego obwinionemu przemawiał za koniecznością wymierzenia mu kary, która ma wdrożyć go do przestrzegania porządku prawnego i powstrzymać od podobnych działań w przyszłości. Jeżeli weźmie się dodatkowo pod uwagę, że oprócz dotychczasowej niekaralności za wykroczenie w ocenie Sądu nie zachodzą wobec obwinionego żadne istotne okoliczności łagodzące wymierzona mu kara grzywny nie może być postrzegana jako rażąco surowa.

O zryczałtowanych wydatkach postępowania oraz o opłacie Sąd orzekł na podstawie art. 118 § 1 kpw w zw. z § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia i art. 119 kpw zw. z art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych. Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane koszty postępowania w wysokości 100 złotych i wymierzył mu opłatę w wysokości 30 zł stanowiącą 10 % orzeczonej kary grzywny, uznając iż jego sytuacja majątkowa pozwala na ich uiszczenie.